



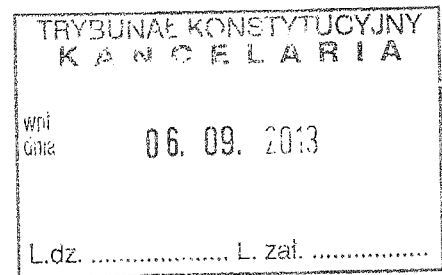
SEJM

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sygn. akt P 23/13

BAS-WPTK-1789/13

Warszawa, dnia 6 września 2013 r.



Trybunał Konstytucyjny

Na podstawie art. 34 ust. 1 w związku z art. 27 pkt 2 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.), w imieniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przedkładam wyjaśnienia w sprawie pytania prawnego Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie II Wydział Cywilny z 8 marca 2013 r. (sygn. akt P 23/13), jednocześnie wnosząc o **umorzenie postępowania** na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

Uzasadnienie

I. Przedmiot kontroli i zarzuty pytającego sądu

1. Jako przedmiot kontroli Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie II Wydział Cywilny (dalej: pytający sąd) wskazuje art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm.; dalej: u.k.s.c. lub ustawa o kosztach), który stanowi: „Sąd z urzędu zwraca stronie [...] połowę uiszczonej opłaty od [...] pozwu o rozwód lub separację w razie orzeczenia rozwodu lub separacji na zgodny wniosek stron bez orzekania o winie – po uprawomocnieniu się wyroku, z zastrzeżeniem art. 26 ust. 2”. Natomiast zgodnie z art. 26 ust. 2 u.k.s.c.: „W sprawach o rozwód, o separację lub o unieważnienie małżeństwa, w razie zasądzenia alimentów na rzecz małżonka w orzeczeniu kończącym postępowanie w instancji, pobiera się od małżonka zobowiązanego opłatę stosunkową od zasądzzonego roszczenia, a w razie nakazania eksmisji jednego z małżonków albo podziału wspólnego majątku pobiera się także opłatę w wysokości przewidzianej od pozwu lub wniosku w takiej sprawie”.

2. Artykuł 79 u.k.s.c. wyczerpująco wymienia wypadki, w których sąd jest zobligowany do zwrotu całości lub części opłaty od pisma. Zgodnie z ust. 1 pkt 3 lit. b tego artykułu sąd z urzędu, po uprawomocnieniu się wyroku, zwraca stronie połowę uiszczonej opłaty od pozwu o rozwód lub separację w razie orzeczenia rozwodu lub separacji na zgodny wniosek stron bez orzekania o winie. Wyjątek stanowi art. 26 ust. 2 u.k.s.c., którego treść przesądza, że opłatę od zasądzonych alimentów na rzecz małżonka pobiera się od małżonka zobowiązanego, natomiast opłata od orzeczonej eksmisji powinna być pobrana od eksmitowanego (art. 98 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego; Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm.; dalej: k.p.c.), a opłata od podziału majątku według zasad z art. 520 k.p.c.

Jak wskazuje się w doktrynie, w sprawach o rozwód lub o separację ustawa o kosztach preferuje pojednawcze lub najmniej konfliktowe finalizowanie sporu. Zgodnie z regulacjami u.k.s.c. sąd zwraca stronie: (a) całą uiszczoną opłatę od pozwu o rozwód lub separację albo wniosku o separację w razie cofnięcia pozwu lub wniosku na skutek pojednania się stron w pierwszej instancji (art. 79 ust. 2 u.k.s.c.);

(b) połowę uiszczonej opłaty od apelacji w razie pojednania się stron przed zakończeniem postępowania apelacyjnego (art. 79 ust. 2 u.k.s.c.); (c) połowę uiszczonej opłaty od pozwu o rozwód lub separację w razie orzeczenia rozwodu lub separacji na zgodny wniosek stron bez orzekania o winie – po uprawomocnieniu się wyroku – z zastrzeżeniem art. 26 ust. 2 u.k.s.c. (art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b u.k.s.c.)

Podstawą zwrotu opłaty, w całości lub w połowie, jest pojednanie się małżonków, które prowadzi do cofnięcia pozwu, a w konsekwencji do umorzenia postępowania w sprawie (również w postępowaniu apelacyjnym). Możliwe jest także uzyskanie przez stronę zwrotu połowy opłaty w razie cofnięcia pozwu rozwodowego „z innych przyczyn” po nieskutecznej mediacji, ale przed rozpoczęciem posiedzenia wyznaczonego na pierwszą rozprawę. Podstawę zwrotu stanowić będzie wówczas art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. a u.k.s.c. (por. uchwała SN z 3 grudnia 1981 r., sygn. akt III CZP 52/81). Obowiązek zwrotu opłaty w omówionych sytuacjach powstaje z chwilą uprawomocnienia postanowienia o umorzeniu postępowania w sprawie (zob. A. Górski, W. Lech [w:] *Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Ustawa i orzekanie. Komentarz praktyczny*, red. A. Górski, L. Walentynowicz, Oficyna 2008, wydanie internetowe LEX 2012, nr 36618).

Uprzywilejowanie związane ze zwrotem połowy opłaty od pozwu nie odnosi się jednak do opłat należnych od zasądzonych alimentów na rzecz małżonka, orzeczonej eksmisji oraz dokonanego podziału majątku dorobkowego (art. 26 ust. 2 u.k.s.c.).

Zwrot opłaty następuje na rzecz strony (art. 7 ust. 1 u.k.s.c.), która ją uiściła, a wydatki związane ze zwrotem opłat nie obciążają stron (art. 5 ust. 3 u.k.s.c) lecz Skarb Państwa.

3. Pytający sąd kwestionuje art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b u.k.s.c. „w zakresie w jakim nie przewiduje zwrotu połowy opłaty od pozwu o rozwód w razie orzeczenia rozwodu na zgodny wniosek strony z winy pozwanego”. Pytanie prawne ma więc – przynajmniej literalnie – charakter zakresowy oraz dotyczy braku w zakwestionowanym przepisie określonej regulacji normatywnej.

Jak wskazuje pytający sąd: „[...] nie sposób dostrzec jakiegokolwiek racjonalnego uzasadnienia dla istnienia i dalszego utrzymywania sytuacji braku obowiązku zwrotu części opłaty uiszczonej od pozwu o rozwód w sprawie, w której strony zgodnie wniosły o orzeczenie rozwodu z winy obojga małżonków lub jednego

z nich” (pytanie prawne, s. 3). Ergo, zastrzeżenia pytającego sądu dotyczą braku możliwości zwrotu opłaty sądowej od pozwu o rozwód w sytuacji, w której obydwie strony zgodnie wniosły o orzeczenie rozwodu z winy obojga małżonków lub jednego z nich. W opinii pytającego sądu, art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b u.k.s.c. narusza w ten sposób art. 45 ust. 1 (prawo do sądu) w związku z art. 31 ust 3 (zasada proporcjonalności) Konstytucji.

II. Analiza formalnoprawna

1. Pytanie prawne zostało wniesione w związku z następującym stanem faktycznym. Wyrokiem z lutego 2013 r. (sygn. akt) pytający sąd orzekł rozwód małżonków uwzględniając zgodnie wnioski stron (dla pozwanego nieznanego z miejsca pobytu pytający sąd ustanowił kuratora) o orzeczenie rozwodu z wyłącznej winy pozwanego. Ponadto, orzekł o władzy rodzicielskiej, zasadach kontaktu z małoletnim dzieckiem, wysokości alimentów i kosztach procesu.

2. Według art. 193 Konstytucji oraz art. 3 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.; dalej: ustawa o TK), każdy sąd może przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem. Artykuł 193 Konstytucji formułuje zatem trzy przesłanki, których łączne spełnienie warunkuje dopuszczalność przedstawienia Trybunałowi Konstytucyjnemu pytania prawnego:

1) przesłanka podmiotowa, zgodnie z którą pytanie prawne może być przedstawione wyłącznie przez sąd rozumiany jako państwowy organ władzy sądowniczej;

2) przesłanka przedmiotowa, zgodnie z którą pytanie prawne ma dotyczyć zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą;

3) przesłanka funkcjonalna, która uzasadnia wystąpienie z pytaniem prawnym jedynie wtedy, gdy od odpowiedzi na nie zależy rozstrzygnięcie konkretnej sprawy zawieszłej przed sądem (zob. postanowienia TK z: 29 marca 2000 r., sygn. akt P 13/99;

10 października 2000 r., sygn. akt P 10/00; 27 kwietnia 2004 r., sygn. akt P 16/03; 6 lutego 2007 r., sygn. akt P 33/06).

Niespełnienie którejkolwiek z przesłanek kontroli w trybie pytania prawnego stanowi przeszkodę formalną w prowadzeniu merytorycznego badania konstytucyjności zaskarżonych norm. Powstaje wtedy konieczność umorzenia postępowania z uwagi na niedopuszczalność wydania wyroku (zob. np. postanowienia TK z: 3 marca 2009 r., sygn. akt P 63/08; 30 czerwca 2009 r., sygn. akt P 34/07; 26 czerwca 2013 r., sygn. akt P 13/12).

Co więcej, uszczegóławiający normę konstytucyjną art. 32 ust. 3 ustawy o TK przewiduje, że sąd występujący z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego jest zobowiązany do wskazania, w jakim zakresie odpowiedź na pytanie może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, w związku z którą pytanie zostało postawione, czyli wykazania przesłanki funkcjonalnej pytania prawnego. Na sądzie występującym z pytaniem prawnym ciąży tym samym powinność stosownego do charakteru sprawy, odrębnego wskazania, w jaki sposób zmieniłoby się rozstrzygnięcie sądu w zawistej przed nim sprawie, gdyby określony przepis prawny utracił moc obowiązującą wskutek orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny o jego niezgodności z Konstytucją. W orzecznictwie Trybunału podkreśla się, że wymaganie określone w art. 32 ust. 3 ustawy o TK ma charakter wiążący (zob. postanowienia TK z: 27 marca 2009 r., sygn. akt P 10/09; 16 października 2012 r. sygn. akt P 29/12 oraz wyrok TK z 7 listopada 2005 r., sygn. akt P 20/04).

Jednocześnie warunkiem skutecznego wniesienia pytania prawnego jest spełnienie pozostałych warunków formalnych określonych w art. 32 ustawy o TK. Zgodnie z tym przepisem pytanie prawne musi odpowiadać wymaganiom dotyczącym pism procesowych, a ponadto zawierać: 1) wskazanie organu, który wydał kwestionowany akt normatywny; 2) określenie kwestionowanego aktu normatywnego lub jego części; 3) sformułowanie zarzutu niezgodności z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą kwestionowanego aktu normatywnego; 4) uzasadnienie postawionego zarzutu, z powołaniem dowodów na jego poparcie.

Skuteczne zainicjowanie konkretnej kontroli konstytucyjności przepisów w formie pytania prawnego wymaga spełnienia wymienionych wymogów, a Trybunał kontroluje na każdym etapie postępowania, czy nie zachodzi któraś z ujemnych przesłanek wydania wyroku, skutkujących obligatoryjnym umorzeniem postępowania

(zob. postanowienia TK z: 18 marca 2009 r., sygn. akt P 13/08; 30 czerwca 2009 r., sygn. akt P 34/07; 15 października 2009 r., sygn. akt P 120/08; 26 czerwca 2013 r., sygn. akt P 13/12).

3. W niniejszej sprawie zarówno spełnienie przesłanki podmiotowej, jak i przedmiotowej nie budzi wątpliwości. Bliższej uwagi wymaga natomiast przesłanka funkcjonalna pytania prawnego.

W ustabilizowanym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego przyjmuje się, że określana zależność między odpowiedzią na pytanie prawne a rozstrzygnięciem sprawy polega na tym, że wyrok Trybunału musi mieć wpływ na orzeczenie sądu pytającego. Zależność ta jest oparta na odpowiedniej relacji między treścią kwestionowanego przepisu i stanem faktycznym sprawy, w związku z którą pytanie zadano (zob. postanowienia TK z: 15 maja 2007 r., sygn. akt P 13/06; 15 października 2009 r., sygn. akt P 120/08 oraz wyroki TK z: 17 lipca 2007 r., sygn. akt P 16/06; 23 października 2007 r., sygn. akt P 10/07; 20 grudnia 2007 r., sygn. akt P 39/06; 19 lutego 2008 r., sygn. akt P 49/06; 27 maja 2008 r., sygn. akt P 59/07 i 16 czerwca 2008 r., sygn. akt P 37/07).

Przesłanka funkcjonalna pytania prawnego obejmuje m.in. konieczność wykazania, że zastrzeżenia zgłoszone wobec kwestionowanego przepisu są obiektywnie uzasadnione oraz na tyle istotne, że zachodzi potrzeba ich wyjaśnienia w ramach procedury pytań prawnych do Trybunału Konstytucyjnego. Jeżeli zatem sąd orzekający poweźmie wątpliwości natury konstytucyjnej co do przepisu, który ma być przesłanką rozstrzygnięcia, powinien w pierwszej kolejności dążyć do ich usunięcia w drodze znanych nauce prawa reguł interpretacyjnych i kolizyjnych, w szczególności – jeżeli jest to możliwe – w drodze wykładni zgodnej z Konstytucją (zob. Z. Czeszejko-Sochacki, *Procedury kontroli konstytucyjności norm* [w:] *Studia nad prawem konstytucyjnym*, red. J. Trzciniński i B. Banaszak, Wrocław 1997, s. 74 i n.; A. Kabat, *Pytania prawne do Trybunału Konstytucyjnego*, Białystok 1995, s. 78). Takie zachowanie stanowi realizację nakazu dokonywania wykładni ustaw w sposób zgodny z Konstytucją i powinno poprzedzać wystąpienie do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym w trybie art. 193 Konstytucji (zob. W. Kręcisz, *Glosa do postanowienia SN z dnia 7 czerwca 2002 r., I KZP 17/02*, „Przegląd Sejmowy” 2003, nr 5, s. 134; B. Nita, *Glosa do wyroku TK z 16 stycznia 2001 r., P 5/00*, „Palestra” 2002, nr 7-8, s. 210).

Pytanie prawne jest instrumentem inicjującym konkretną, a nie abstrakcyjną kontrolę konstytucyjności prawa (postanowienia TK z: 22 października 2007 r., sygn. akt P 24/07; 15 października 2009 r., sygn. akt P 120/08). W tym kontekście jeszcze raz należy przywołać stwierdzenie, że „Przedmiotem pytania prawnego [...] musi być przepis, którego zgodność z określonym wzorcem wpływa na treść rozstrzygnięcia przez sąd konkretnej sprawy [...]. Nie może to być akt normatywny, który nie ma bezpośredniego znaczenia dla rozstrzygnięcia w rozpatrywanej przez sąd sprawie i który nie będzie podstawą rozstrzygnięcia” (postanowienie TK z 22 października 2007 r., sygn. akt P 24/07; zob. także wyrok TK z 12 marca 2002 r., sygn. akt P 9/01 oraz postanowienie TK z 27 lutego 2008 r., sygn. akt P 31/06). Istnienie takiej zależności można przyjąć wtedy, gdy w razie utraty mocy obowiązującej zakwestionowanego przepisu ustawowego (w następstwie ogłoszenia wyroku Trybunału stwierdzającego jego niezgodność z Konstytucją lub ratyfikowaną umową międzynarodową), orzeczenie w sprawie rozpoznawanej przez sąd przedstawiający pytanie prawne będzie miało treść różniącą się od tej, jaką miałyby w razie, gdyby zostało oparte na kwestionowanym przepisie ustawowym (zob. postanowienia TK z: 20 marca 2000 r., sygn. akt P 12/98; 10 października 2000 r., sygn. akt P 10/00). W przeciwnym wypadku nie można byłoby stwierdzić spełnienia tzw. funkcjonalnej przesłanki dopuszczalności pytania prawnego, zaś kontrola inicjowana przez sąd uzyskałaby cechy *de facto* kontroli abstrakcyjnej.

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego przyjmuje się, że wyznaczany za pomocą przesłanki funkcjonalnej dopuszczalny zakres kontroli inicjowanej przez sąd orzekający w konkretnej sprawie jest szerszy niż w wypadku kontroli wszczynanej na podstawie skargi konstytucyjnej (zob. wyroki TK z: 1 lipca 2003 r., sygn. akt P 31/02; 30 października 2006 r., sygn. akt P 36/05; 30 października 2006 r., sygn. akt P 10/06; 16 listopada 2004 r., sygn. akt P 19/03; 28 kwietnia 2009 r., sygn. akt P 22/07; 12 maja 2011 r., sygn. akt P 38/08). W piśmiennictwie dominuje stanowisko, że przedmiotem kontroli konstytucyjności w trybie pytania prawnego może być wyłącznie przepis, który zostanie (powinien zostać) zastosowany w sprawie i stanowić podstawę rozstrzygnięcia sądowego, bądź też który ma bezpośrednio znaczenie dla rozstrzygnięcia w konkretnej, rozpoznawanej przez sąd sprawie (zob. L. Garlicki, *Sądownictwo konstytucyjne w Europie Zachodniej*, Warszawa 1987, s. 265; R. Hauser, A. Kabat, *Pytania prawne jako procedura kontroli konstytucyjności prawa*, „Przegląd Sejmowy” 2001, nr 1, s. 3; K. Kolasiński, *Zaskarżalność ustaw*

w drodze pytań prawnych do Trybunału Konstytucyjnego, „Państwo i Prawo” 2001, nr 9, s. 25; A. Wasilewski, *Pytania prawne do Trybunału Konstytucyjnego. Problemy interpretacyjne na tle art. 193 Konstytucji RP*, „Przeгляд Sądowy” 2000, nr 5, s. 5; M. Wiącek, *Pytania prawne sądu do Trybunału Konstytucyjnego*, Warszawa 2011, s. 145). Odwołania do podstawy rozstrzygnięcia, konieczności, powinności lub perspektywy zastosowania kwestionowanego przepisu w konkretnej sprawie występują również powszechnie w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego dotyczącym przesłanki funkcjonalnej pytania prawnego (wyroki TK z: 4 października 2000 r., sygn. akt P 8/00; 6 marca 2002 r., sygn. akt P 7/00; 12 marca 2002 r., sygn. akt P 9/01; 6 maja 2003 r., sygn. akt P 21/01; 7 czerwca 2004 r., sygn. akt P 4/03; 16 listopada 2004 r., sygn. akt P 19/03; 30 maja 2005 r., sygn. akt P 7/04; 8 września 2005 r., sygn. akt P 17/04; 18 lipca 2006 r., sygn. akt P 6/05 oraz postanowienia TK z: 29 marca 2000 r., sygn. akt P 13/99; 12 kwietnia 2000 r., sygn. akt P 14/99; 13 grudnia 2000 r., sygn. akt P 9/00; 24 lutego 2004 r., sygn. akt P 5/03; 14 września 2005 r., sygn. akt P 7/05; 19 grudnia 2006 r., sygn. akt P 25/05; 19 kwietnia 2006 r., sygn. akt P 12/05).

Biorąc powyższe pod uwagę, należy stwierdzić, że odpowiedź na pytanie prawne Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie II Wydział Cywilny nie ma znaczenia dla tak definiowanego „rozstrzygnięcia” toczącej się przed nim sprawy. Jak wskazano powyżej, art. 193 Konstytucji wymaga zaistnienia funkcjonalnego związku między odpowiedzią na pytanie prawne a rozstrzygnięciem „sprawy toczącej się przed sądem”.

Sąd orzeka w konkretnej „toczącej się” przed nim sprawie i tylko w ramach tej sprawy może zadać Trybunałowi pytanie prawne. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, dopuszczalne jest kwestionowanie w trybie pytania prawnego przepisów dotyczących zagadnień incydentalnych oraz proceduralnych, jeżeli orzeczenie Trybunału w tym przedmiocie może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy zawisłej przed sądem (zob. np. postanowienia TK z: 20 listopada 2008 r., sygn. akt P 18/08; 7 grudnia 2011 r., sygn. akt P 15/11; 10 czerwca 2009 r., sygn. akt P 4/09 oraz wyrok TK z 24 czerwca 2008 r., sygn. akt P 8/07). Jednakże w każdym przypadku do wykazania związku orzeczenia Trybunału z rozstrzyganą przez sąd sprawą – zgodnie z art. 32 ust. 3 ustawy o TK – zobowiązany jest sąd występujący z pytaniem prawnym (por. np. postanowienia TK

z: 10 października 2000 r., sygn. akt P 10/00; 27 kwietnia 2004 r., sygn. akt P 16/03; 15 maja 2007 r., sygn. akt P 13/06; 22 maja 2013 r., sygn. akt P 37/12).

Jak wskazano wcześniej (zob. pkt I.4 stanowiska) w toczącej się przed pytającym sądem sprawie o rozwód (sygn. akt) wydany został wyrok. W wyroku tym nie znalazło się rozstrzygnięcie dotyczące nakazania zwrotu powódce opłaty od pozwu. Brak podstawy prawnej dla takiego rozstrzygnięcia stanowi właśnie istotę problemu konstytucyjnego. Jeśli pytający sąd powziął wątpliwości co do konstytucyjności danej instytucji i w jego opinii nieusprawiedliwiony konstytucyjnie jest brak regulacji umożliwiającej nakazanie zwrotu części opłaty uiszczonej od pozwu o rozwód w sprawie, w której strony zgodnie wniosły o orzeczenie rozwodu z winy obojga lub jednego z małżonków, powinien przed wydaniem wyroku wydać postanowienie w przedmiocie zawieszenia toczącego się postępowania oraz przedstawienia Trybunałowi pytania prawnego. Również powódka nie wносиła o uzupełnienie wyroku w tym zakresie, co niejako „wszczynałoby postępowanie w przedmiocie wniosku o uzupełnienie wyroku” i pozwoliłoby – na kanwie już nowej „sprawy” – wystąpić z pytaniem prawnym do Trybunału. Zgodnie z art. 351 k.p.c. strona może w ciągu dwóch tygodni od ogłoszenia wyroku, a gdy doręczenie wyroku następuje z urzędu – od jego doręczenia, zgłosić wniosek o uzupełnienie wyroku; działalność sądu z urzędu w tym zakresie jest niedopuszczalna. Powyższe prowadzi do wniosku, iż sprawa tocząca się przed pytającym sądem została w całości rozstrzygnięta. Wydaje się więc, iż wydanie przez pytający sąd wyroku w toczącej się sprawie, brak wniosku o uzupełnienie wyroku czynią bezprzedmiotowym dalsze rozważania w ramach niniejszej sprawy i stanowią (niezależne od wskazanych niżej) okoliczności umorzenia postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym.

4. W pytaniu prawnym, które zainicjowało postępowanie w niniejszej sprawie, pytający sąd nie wypełnił także w sposób prawidłowy obowiązku wynikającego z art. 32 ust. 3 ustawy o TK. Co do zasady, niewystarczające jest poprzestanie na stwierdzeniu, że od wyroku TK zależy rozstrzygnięcie sprawy sądowej (postanowienia TK z: 26 lipca 2012 r., sygn. akt P 17/12; 16 października 2012 r., sygn. akt P 29/12). Prawidłowo sformułowane pytanie powinno zawierać wyjaśnienie, w jaki sposób ewentualne stwierdzenie przez Trybunał niezgodności przepisu wskazanego jako przedmiot kontroli mogłoby doprowadzić do rozstrzygnięcia odmiennego od tego, które zapadłoby w stanie prawnym obejmującym

zakwestionowany przepis. W wyroku z 7 listopada 2005 r. (sygn. akt P 20/04) Trybunał wskazał: „Dopełnienie tego obowiązku nie następuje przez powtórzenie ogólnej formuły ustawowej, ale wymaga ono wykazania, że *in casu* spełniony jest konstytucyjny warunek dopuszczalności pytania prawnego. Wskazanie zakresu, w jakim odpowiedź na pytanie prawne może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, obejmować powinno w zasadzie szereg elementów, które trudno w tym miejscu wyczerpująco wyliczyć. Należą do nich m.in. wykazanie, że nie wchodzi w grę rozstrzygnięcia sprawy o charakterze proceduralnym, związane np. z brakiem właściwości sądu w danej sprawie (chyba że przedmiotem pytania byłoby naruszenie art. 45 Konstytucji) oraz, że sprawy nie można rozstrzygnąć stosując – w dopuszczalnych granicach – metodę wykładni ustaw w zgodzie z Konstytucją, do czego sądy są przecież w pełni uprawnione [...] na sądzie składającym pytanie prawne ciąży powinność stosownego do charakteru sprawy odrębnego wskazania, w jaki sposób rozstrzygnięcie sądu uległoby zmianie, gdyby określony przepis prawny utracił moc obowiązującą wskutek orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny o jego niezgodności z Konstytucją”. Wymóg zawarty w art. 32 ust. 3 ustawy o TK powinien być respektowany ze szczególną starannością, gdy związek sprawy, na tle której powstała wątpliwość natury konstytucyjnej z rozstrzygnięciem nie jest oczywisty.

Odnosząc powyższe uwagi do niniejszego postępowania, należy stwierdzić, że sąd zwracający się z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego nie wskazał w żaden sposób w jakim zakresie odpowiedź na pytanie może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, w związku z którą pytanie zostało zadane. W okolicznościach niniejszej sprawy powodowane jest to przede wszystkim tym, że w toczącej się przed pytającym sądem sprawie zapadł wyrok. Wydane – przed wystąpieniem do Trybunału z pytaniem prawnym – rozstrzygnięcie uniemożliwia *per se* wskazanie w jakim zakresie odpowiedź na pytanie będzie mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy w związku z którą pytanie zostało postawione. Na marginesie można wskazać, iż jedyną wypowiedź pytającego sądu nawiązującą w jakikolwiek sposób do art. 32 ustawy o TK – „Wypełniając dyspozycję art. 32 ust. 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym w zw. z art. 126 § 1 pkt 1 k.p.c., Sąd pytający występuje o rozpoznanie sprawy w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym z udziałem Sejmu i Prokuratora Generalnego” – trudno uznać za spełnienie warunku w nim określonego. Co więcej, zarządzenie Prezesa Trybunału Konstytucyjnego z 29

kwietnia 2013 r. (sygn. akt Tp 4/13) o usunięciu braków formalnych pytania prawnego przez wskazanie w jakim zakresie odpowiedź na pytanie prawne może mieć wpływ na rozstrzygnięcie toczącej się przed tym sądem sprawy, pozostało bez odpowiedzi.

5. W niniejszej sprawie poważne wątpliwości budzi także spełnienie przez pytanie prawne warunków formalnych, wymienionych w art. 32 ust. 1 pkt 4 ustawy o TK. Zgodnie z tym przepisem, wniosek albo pytanie prawne powinny zawierać „uzasadnienie postawionego zarzutu, z powołaniem dowodów na jego poparcie”. Powyższe oznacza, że pytający sąd powinien w uzasadnieniu pytania prawnego przedstawić proces myślowy, jaki doprowadził go do tezy o niezgodności kwestionowanej normy z określonymi przepisami aktu hierarchicznie wyższego. *Ergo*, powinien on dokonać wykładni przepisów wskazanych jako przedmiot i wzorzec kontroli, tj. ustalić wynikające z nich normy prawne, porównać je oraz wykazać zachodzącą pomiędzy nimi sprzeczność (M. Wiącek, *Pytanie prawne...*, s. 312).

Zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego: „przesłanka odpowiedniego uzasadnienia zarzutów nie powinna być traktowana powierzchownie i instrumentalnie. Przytaczane w piśmie procesowym argumenty mogą być mniej lub bardziej przekonujące (w wypadku wniosków podmiotów o legitymacji szczególnej oraz skarg konstytucyjnych oczywista bezzasadność może być powodem odmowy nadania im biegu w procedurze wstępnej kontroli; por. – odpowiednio – art. 36 w związku z art. 32 ust. 2 ustawy o TK oraz art. 49 w związku z art. 36 ustawy o TK, a w wypadku pozostałych spraw jest to oceniane na etapie merytorycznej kontroli), lecz zawsze muszą być argumentami «nadającymi się» do rozpoznania przez Trybunał Konstytucyjny. W szczególności nie można uznać, że omawiany warunek jest spełniony, jeżeli wszystkie zarzuty wobec zakwestionowanej regulacji na tle danego wzorca kontroli wykraczają poza kognicję Trybunału Konstytucyjnego” (wyrok TK z 19 października 2010 r., sygn. akt P 10/10; postanowienie TK z 8 marca 2011 r., sygn. akt P 33/10).

Zdaniem Sejmu, zawarta w pytaniu prawnym bardzo lakoniczna argumentacja, mająca dowodzić rzekomej niekonstytucyjności art. 79 ust. 1 pkt 3 lit b u.k.s.c., nie odpowiada omówionym wyżej warunkom. Uzasadnienie pytania prawnego jest nader skrótowe – liczy niecałe cztery strony – z czego większość

zajmuje wskazanie sytuacji, w których przysługuje zwrot opłaty. Sąd pytający nie przedstawia żadnych prawnych i mieszczących się w kognicji Trybunału Konstytucyjnego argumentów, wskazujących na naruszenie przez zakwestionowany przepis wskazanych wzorców kontroli. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wielokrotnie podkreślano – także w kontekście pytań prawnych – rolę uzasadnienia pisma inicjującego postępowanie (zob. np. wyrok TK z 8 września 2005 r., sygn. akt P 17/04; postanowienie TK z 26 czerwca 2013 r., sygn. akt P 13/12). Co istotne, jak wskazuje się w orzecznictwie TK, konieczność uzasadnienia zarzutu pytania prawnego związana jest z założeniem domniemania konstytucyjności norm prawnych oraz z zasadą skargowości w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym. Jak stwierdził Trybunał w wyroku z 8 września 2005 r. (sygn. akt P 17/04): „Zarzut niezgodności przepisu stanowiącego przedmiot zaskarżenia z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą powinien być poparty przytoczeniem argumentów podważających domniemanie konstytucyjności przepisu. Pytanie prawne, w którym przedstawiający je sąd ograniczyłby się do wyrażenia przekonania o niezgodności zaskarżonego przepisu z Konstytucją, a tym bardziej tylko ogólnie powołał się na istniejące w tej kwestii wątpliwości, nie mogłoby być rozpoznane przez Trybunał Konstytucyjny” (zob. także postanowienia TK z 8 marca 2011 r., sygn. akt P 33/10; 26 czerwca 2013 r., sygn. akt P 13/12). Skoro kontrola hierarchicznej zgodności norm opiera się na domniemaniu ich konstytucyjności, to podmiot inicjujący postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym jest zobligowany dostarczyć argumentów pozwalających obalić to domniemanie. Dopóki sąd nie powoła przekonujących motywów mających świadczyć o niezgodności kwestionowanego przepisu ze wskazanymi wzorcami kontroli, Trybunał musi uznawać je za zgodne z wzorcem kontroli. Pytanie prawne, w którym sąd ograniczyłby się do wyrażenia przekonania o niezgodności przepisu z Konstytucją bądź wskazania istniejących w tej kwestii wątpliwości, nie może podlegać rozpoznaniu przez Trybunał (zob. wyrok TK z 8 września 2005 r., sygn. P 17/04; postanowienie TK z 26 czerwca 2013 r., sygn. akt P 13/12). Trybunał podkreślał wielokrotnie „[...] że jest on zobowiązany do zbadania wszystkich okoliczności sprawy w celu wszechstronnego wyjaśnienia nie będąc zarazem związanym wnioskami dowodowymi uczestników postępowania (zob. art. 19 ustawy o TK). Nie oznacza to w żadnym wypadku przerwania ciężaru dowodzenia na Trybunał przez podmiot inicjujący postępowanie w sprawie. Powyższa reguła postępowania może

bowiem znaleźć zastosowanie dopiero wówczas, gdy ten podmiot wykazał należyłą staranność, spełniając wszystkie ustawowe wymagania wynikające m.in. z art. 32 ustawy o TK” (postanowienie TK z 26 czerwca 2013 r., sygn. akt P 13/12).

Pytający sąd ograniczył w zasadzie swoje uzasadnienie do wskazania, że zawężenie obowiązku zwrotu połowy uiszczonej opłaty od pozwu jedynie do przypadku orzeczenia rozwodu na zgodny wniosek strony bez orzekania o winie i wykluczenie takiego uprawnienia w innych postępowaniach, w których stanowisko stron będzie zgodne, jest niezrozumiałe (pytanie prawne, s. 3).

Na tym tle nie można dopatrzeć się, jakie dokładnie argumenty miałyby przemawiać za niekonstytucyjnością art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b u.k.s.c. w zakresie wskazanym przez pytający sąd. Ergo, brak argumentacji mającej wskazywać na niekonstytucyjność uniemożliwia zajęcie względem niej stanowiska innym uczestnikom postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, w tym Sejmowi.

Tym samym należy uznać, że pytanie prawne nie spełnia także wymagań formalnych określonych w art. 32 ust. 1 pkt 4 ustawy o TK.

6. Reasumując, przywołane powyżej argumenty, wskazujące na istotne uchybienia pytania prawnego Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z 8 marca 2013 r., przemawiają za tezą o konieczności umorzenia postępowania na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

MARSZAŁEK SEJMU



Ewa Kopacz